

Młyn papierniczy w Środzie Śląskiej 1804–1851

Papiernia w Środzie Śląskiej (niem. Neumarkt) funkcjonująca w latach 1804–1851 nie odegrała znaczącej roli w dziejach rękodziela papierniczego na Śląsku ani z racji wielkości zabudowań gospodarczych, w których się mieściła, ani z racji ilości i jakości wyrabianego tam papieru. Jednak to właśnie na jej przykładzie najlepiej uda się historykowi zobrazować rozwój śląskiego papiernictwa na przełomie XVIII i XIX wieku oraz ukazać dokonujące się w nim wówczas zmiany związane z zastosowaniem nowych surowców do wyrobu papieru.

Jedyną, jak dotąd, próbę przedstawienia losów średzkiej papierni podjął niemiecki badacz Ferdinand Hössle, który w latach 1935–1936 na łamach czasopisma „Der Papier-Fabrikant” opublikował krótkie monografie 40 śląskich młynów papierniczych pod wspólnym tytułem *Alte Papiermühlen der Provinz Schlesien*¹. Należy jednak pamiętać, że opracowania te nie są wolne od błędów, pomyłek i nieścisłości. Zarzuca się Hösslemu, że osobiście nie czytał wszystkich dokumentów, dokonywał pośpiesznej i pobieżnej analizy dostępnych mu wówczas źródeł, które po drugiej wojnie światowej uległy zniszczeniu bądź zaginęły². Mimo jednak tych niedociągnięć do dziś jego prace stanowią podstawę źródłową w badaniach nad dziejami wielu małych, mniej znanych śląskich manufaktur papierniczych. Wartość publikacji podnosi fakt, że Hössle cytował całe dokumenty, które nie zachowały się do naszych czasów.

Wśród polskich wydawnictw wydanych po 1945 roku najważniejsze miejsce zajmuje książka Kazimiery Maleczyńskiej pt. *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, w której także można znaleźć informacje dotyczące czerpalni w Środzie Śląskiej³. Choć są one znikome i w warstwie faktograficznej nie wychodzą dalej niż ustalenia Hösslego, to czytelnik po lekturze tego tekstu dowie się między innymi, dlaczego na przełomie XIX i XX wieku w Środzie, małym mieście położonym niedaleko tak ważnych ośrodków papierniczych jak Wrocław, Legnica i Świdnica, udało się z powodzeniem uruchomić młyn papierniczy, funkcjonujący do 1851 roku.

Z najnowszych opracowań przedstawiających panoramę papiernictwa śląskiego w XIX wieku należy wymienić publikację Macieja Szymczyka pt. *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*⁴, która choć nie wspomina o średzkiej

¹ F. Hössle, *Alte Papiermühlen der Provinz Schlesien*, „Der Papier-Fabrikant” 1935–1936.

² K. Maleczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 10.

³ Ibidem, s. 49, 56, 68, 94, 151, 157, 160.

⁴ M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki-Zdrój 2000.

papierni, to w ogólnym ujęciu wyjaśnia kres funkcjonowania młynów papierniczych na Śląsku oraz przedstawia rozwój maszynowej produkcji papieru na tym obszarze w XIX i XX wieku. Wówczas, w 1910 roku, w najbliższym sąsiedztwie Środy – w Malczycach – został wybudowany jeden z największych na Dolnym Śląsku zakładów celulozowo-papierniczych, należący do koncernu Schlesische Cellulose- und Papierfabriken GmbH⁵.

W wydawanym od 2007 roku „Roczniku Muzeum Papiernictwa” ukazał się natomiast *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, przygotowany przez Rainera Sachsa i Dorotę Błaszczyk. Autorom udało się ustalić – na podstawie zachowanych ksiąg kościelnych parafii katolickich i gmin ewangelickich – nie tylko właścicieli, ale i szeregowych pracowników wielu młynów papierniczych⁶.

Papiernia w Środzie została wybudowana w okresie największego rozkwitu rękodziela papierniczego na Śląsku, tj. na przełomie XVIII i XIX wieku. Ożywienie w papiernictwie śląskim nastąpiło po zakończeniu wojny siedmioletniej (1756–1763), która ostatecznie potwierdziła przynależność państwową tego obszaru do królestwa Prus. Ten niespotykany nigdy wcześniej w historii regionu dynamiczny rozwój sieci młynów papierniczych (ok. 1800 roku działało ich 56)⁷ i idący za tym wzrost produkcji papieru związany był z merkantylistyczną polityką wspierania rodzimego przemysłu, rzemiosła i handlu przez nowe władze pruskie. Odbywało się to poprzez ustanowienie specjalnych ceł na towary importowane oraz wprowadzenie zakazu wywozu surowców za granicę⁸. W wypadku Śląska taka polityka uderzyć miała ponadto w gospodarkę państw ościennych: Polski, Saksonii i posiadłości Habsburgów⁹.

Administracja pruska pod koniec XVIII wieku dążyła do zwiększania produkcji papieru w istniejących młynach oraz poprzez kredytowanie zachęcała do budowy nowych warsztatów¹⁰. Szczególnie starano się nakłaniać do tego szlachtę śląską, o czym świadczy specjalny okólnik z 1781 roku¹¹. Pamiętano również o tym, aby ułatwić zbyt papieru. W tym celu już w 1749 roku władze wprowadziły w urzędach nakaz używania papieru pochodzącego ze Śląska, a w 1765 roku obłożono wysokim cłem sprowadzanie tego towaru z Saksonii. O wiele ostrzej potraktowano handel czeskim papierem, zupełnie zabraniając jego przywozu na Śląsk. Ostatecznie w 1783 roku władze pruskie zarządziły całkowity zakaz importu papieru¹².

⁵ *Ibidem*, s. 76; *idem*, *Polski przemysł papierniczy 1945–1989*, Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju 2007.

⁶ D. Błaszczyk, R. Sachs, *Słownik papierników śląskich do 1945 roku*, cz. 1–4, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2007–2010, t. 1–4.

⁷ K. Małczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego* [2], s. 38.

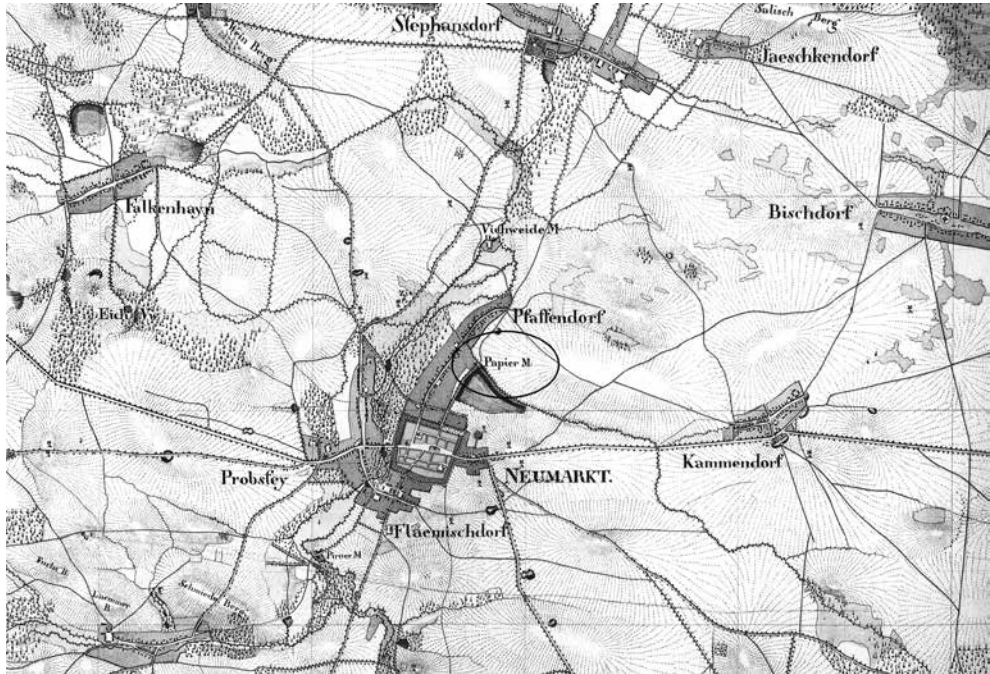
⁸ M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo...* [4], s. 22.

⁹ J. Maroń, *Śląsk w czasach habsburskich i pruskich* [w:] *Dolny Śląsk – monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 245.

¹⁰ K. Małczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego* [2], s. 36.

¹¹ *Ibidem*.

¹² *Ibidem*.



Środa Śląska i okolice. Na północ od miasta zaznaczony został młyn papierniczy.
Fragment mapy topograficznej Śląska z 1831 r., źródło: Atlas historyczny miast polskich,
tom IV – Śląsk, zeszyt 2 – Środa Śląska, Wrocław 2003



NEUMARCK

Filigranę papierni w Środzie Śląskiej, według kopii znajdujących się w zbiorach
Muzeum Papiernictwa w Dusznikach

Poprzez zastosowanie wysokich cel i kar ograniczono również wywożenie oraz niszczenie surowców wykorzystywanych do produkcji papieru (szmat, racic, kości i skór zwierzęcych, z których wyrabiany był klej)¹³. Na efekty takiej polityki władze pruskie nie musiały długo czekać; około 1800 roku cały Śląsk pokrył się najliczniejszą w swych dziejach siecią młynów papierniczych.

W tak sprzyjających warunkach pojawiła się również myśl uruchomienia papierni w Środzie Śląskiej. Z zamiarem takim wystąpił dyrektor kancelarii w ratuszu średzkiem – Neumann, „Stadtdirektor” – jak go określił Hössle¹⁴. Realizacja tego pomysłu wymagała rozwiązania podstawowego problemu: z jakiego surowca miałby być wyrabiany papier w Środzie? W tamtym czasie do wytwarzania papieru powszechnie wykorzystywano szmaty lniane przerabiane na masę papierniczą (pulpę), z której sitem czerpano arkusze. Ze zdobyciem tego surowca wiązały się poważne problemy, ponieważ był on od dawna pozyskiwany dla działających w tym rejonie najstarszych i największych papierni na Śląsku – we Wrocławiu, w Świdnicy i Legnicy. Ponadto oficjalnie, na mocy przywileju wydanego w 1767 roku, zbieranie szmat w okręgu Środy Śląskiej zagwarantowane zostało papierni w Goszczu¹⁵.

Z brakiem surowca borykało się wówczas wiele nowo powstałych młynów papierniczych, w związku z czym domagały się one zmian w przepisach regulujących zbieranie szmat na Śląsku. Przywileje, wydane jeszcze w XVI i XVII wieku, faworyzowały bowiem najstarsze papiernie śląskie w pozyskiwaniu tych materiałów. Ich zbieraniem bądź skupem dla poszczególnych papierni zajmowali się ludzie nazywani szmaciarzami, gałganiarzami lub gaciarzami. Przy lawinowo rosnącej liczbie młynów papierniczych wzrastało zapotrzebowanie na szmaty, nader często więc zdarzały się przypadki łamania zapisów prawa i nielegalnego skupu na obszarze przydzielonym innej czerpalni.

Władze pruskie zamierzały uporządkować przywileje dające prawa poszczególnym papiernikom do zbierania surowców na określonych terenach. W 1804 roku wprowadzono wolność zbierania szmat na Śląsku, pozostawiając prawo wyłącznego ich pozyskiwania w wyznaczonych rejonach tylko niektórym papierniom. W obrębie Śląska monopol taki otrzymały jedynie czerpalnie: legnicka, wrocławska, oławska, w Smardzowie, w Bystrzycy Górnej (Świdnica) i w Dusznikach. Dorzecze dolnej i górnej Odry miało być obszarem wolnym, natomiast dorzecze Odry środkowej zastrzeżono dla prywatnego zbierania¹⁶. Regulacje te nie wygasily jednak konfliktów pomiędzy papierniami; na pewno nie były one satysfakcjonujące dla nowo powstałych młynów papierniczych. Ostatecznie w 1828 roku nastąpiło całkowite zniesienie wspomnianych przywilejów, co przyczyniło się do wyciszenia konfliktów¹⁷.

¹³ M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo...* [4], s. 22.

¹⁴ F. Hössle, *Die Papiermühle Neumarkt [w:] Alte Papiermühlen der Provinz Schlesien*, „Der Papier-Fabrikant” 1935, z. 33, s. 20.

¹⁵ K. Małczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego* [2], s. 49.

¹⁶ *Ibidem*, s. 51.

¹⁷ *Ibidem*, s. 52.

Mając na uwadze problemy ze zdobywaniem szmat lnianych, władze pruskie zaczęły zachęcać wytwórców papieru do szukania surowców zastępczych oraz do zapoznania się z publikacjami, jakie na ten temat ukazały się w Europie Zachodniej. Do takich właśnie działań nakłaniał wydany w 1790 roku specjalny edykt królewski¹⁸.

Już w początkach XVIII wieku zastanawiano się nad możliwością zastosowania roślin do produkcji masy papierniczej. Francuski uczony René Antoine Ferchault de Réaumur przeprowadził obiecujące próby wykorzystania do tych celów drewna, o czym w 1719 roku poinformował Francuską Akademię Nauk¹⁹. W połowie XVIII wieku profesorowi uniwersytetu w Getyndze – Justusowi Klaportowi – udało się wyprodukować z makulatury papier, na którym w 1774 roku wydrukował on pracę opisującą ten wynalazek. Natomiast botanik Jakob Christian Schäffer był pierwszym badaczem, któremu z pełnym powodzeniem udało się wykonać papier z całkowicie nowych surowców, takich jak: mech, chmiel, winna latorośl, osty, łęty ziemniaków i szyszki jodłowe²⁰. Z dużym zainteresowaniem spotkały się w całej Europie publikacje Georga Wehrsa opisujące jego doświadczenia nad wykorzystaniem do przygotowania masy papierniczej pokrzywy, oślego mleka, osiki, brzozy, świerku, słomy jęczmiennej, konopi, sitowia oraz żył zwierzęcych²¹. Z biegiem czasu najpoważniejszym konkurentem szmat lnianych w produkcji papieru okazała się słoma. Znajomość wyrobu papieru ze słomy szerzyła się już we Francji od połowy XVIII wieku. Z końcem stulecia również w piapierni Millbanck pod Londynem zapoczątkowano wyrób papieru z tego surowca²².

Wspomniany wcześniej edykt królewski z 1790 roku ustanawiał również nagrodę w wysokości 100 talarów jako zachętę do poszukiwań nieznanego dotąd materiału, z którego można by wyrabiać dobry papier²³.

Sprawa znalezienia nowych surowców zastępczych spotkała się na Śląsku z dużym zainteresowaniem. Pierwszy przyobiecana nagrodę próbował zdobyć tajny sekretarz kurlandzki – Plümicke, który w Żaganiu otrzymał papier m.in. ze słomy jęczmiennej, wiórów sosnowych, bukowych i osikowych, słomy kukurydzianej oraz wąsów chmielu, a wszystko to z dodatkiem pewnej ilości szmat lnianych. Niestety, nie otrzymał nagrody. Władze pruskie tłumaczyły, że substancje użyte do wyrobu papieru nie powinny mieć zastosowania w innych dziedzinach gospodarki i że papier otrzymany z nich powinien być co najmniej tak dobry, jak papier ze szmat²⁴. Owe 100 talarów nagrody otrzymał w 1791 roku piapiernik Rüdiger z Dolnej Bystrzycy pod Świdnicą, któremu udało się wyprodukować papier z łyka lipowego, a później również z syryjskich roślin jedwabniczych²⁵.

¹⁸ *Ibidem*, s. 55.

¹⁹ *Ibidem*, s. 54.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*, s. 55.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*, s. 56.

²⁵ *Ibidem*.

W poszukiwaniach nowych surowców mogących zastąpić szmaty lniane w produkcji papieru wziął też udział wspomniany już wcześniej dyrektor kancelarii w Środzie Śląskiej Neumann. Być może widział w tym szansę dla projektowanej przez siebie papierni. Prawdopodobne też jest, że znane mu były publikacje poświęcone tej tematyce ukazujące się na zachodzie Europy. Neumann skupił się na opracowaniu metody wytwarzania papieru ze słomy. O jej zastosowaniu jako surowca papierniczego zdecydowała przede wszystkim łatwość pozyskiwania oraz stosunkowo niska cena. W Środzie położonej w tzw. okręgu środkowośląskim – najlepiej rozwiniętym gospodarczo rejonie Śląska – osiągnano najwyższe plony w uprawie zbóż (głównie pszenicy i jęczmienia – ponad 5 ziaren z jednego wysianego). Natomiast w sąsiednim okręgu – głogowskim – dominowała uprawa żyta²⁶. Tak więc taniej słomy było pod dostatkiem, zwłaszcza że najbardziej przydatna do produkcji papieru była słoma żytnia i pszena. Poddawano ją rozdrobnieniu w sieczkarni, a następnie przez kilka dni moczono w mleku wapiennym; tak przetworzoną na koniec rozwłókniano w gniotownikach lub kalandrach aż do otrzymania masy papierniczej, z której formą czerpalną (sitem) można już było wykonać arkusz papieru²⁷. Masa uzyskiwana przez traktowanie słomy mlekiem wapiennym wykorzystywana była do produkcji żółtego papieru pakowego oraz jako dodatek w produkcji papierów gazetowych²⁸.

W 1803 roku Neumann przedstawił władzom pruskim pierwsze wykonane przez siebie arkusze papieru ze słomy. Ich jakość (kolor, wytrzymałość) być może nie była jeszcze najlepsza, ale mimo tych braków sam pomysł zyskał uznanie. Szansę na poprawę jakości papieru sam Neumann widział w intensywniejszym bieleniu słomy²⁹ i jej apretowaniu³⁰. Jest to proces wykańczania różnego typu wyrobów poprzez nasycenie ich odpowiednimi środkami, tzw. apreturami, mającymi nadać im pożądane cechy jakościowe. Termin ten odnosi się do wyrobów z włókna, drewna, papieru i skór. Przykładem apretowania może być nasycanie papieru środkami mającymi nadać mu na przykład połysk czy elastyczność³¹.

Pomysł Neumanna i zaprezentowane przez niego wyroby papiernicze zyskały przychylność władz pruskich, a on sam za swój wynalazek otrzymał od rządu nagrodę w wysokości 40 talarów jako zwrot poniesionych kosztów. Ponadto przyznano mu pożyczkę w kwocie 300 talarów na wybudowanie papierni, w której produkowany miał być papier według jego metody³². Niestety, plany Neumanna pokrzyżowała wkrótce jego nagła śmierć³³.

²⁶ *Dolny Śląsk – monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 243.

²⁷ M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo...* [4], s. 54.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ F. Hössle, *Die Papiermühle Neumarkt* [14], s. 21.

³⁰ K. Maleczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego* [2], s. 56.

³¹ *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 2004, s. 295.

³² F. Hössle, *Die Papiermühle Neumarkt* [14], s. 21.

³³ *Ibidem*.

Wynalazkiem tym zainteresował się jednak wrocławski kupiec Jacob Benjamin Reuger, który postanowił rozwinąć w Środzie produkcję papieru ze słomy według założeń opracowanych przez Neumanna³⁴. W październiku 1804 roku uzyskał on koncesję na swą działalność i wkrótce przystąpił do budowy na północnych obrzeżach miasta młyna papierniczego³⁵. Lokalizacja czerpalni w tym miejscu nie była przypadkowa. Wybrany teren idealnie nadawał się pod jej budowę. Przede wszystkim istniejący tam zbiornik wodny, tzw. Neuteich (Nowy Staw – obecnie akwen miejski Kajaki), zapewniał niezbędną w procesie produkcji papieru wodę oraz umożliwiał dostarczenie odpowiedniej ilości energii dla koła wodnego zapewniającego napęd wszystkim urządzeniom funkcjonującym w papierni³⁶. W wybranym miejscu od dawna działały dwa młyny-folusze. Najstarszy z nich, tzw. mały, wybudowano jeszcze w XIV wieku; później obok niego powstał w 1657 roku drugi folusz, tzw. duży³⁷.

Istnieją dwie teorie na temat okoliczności powstania średzkiej czerpalni. Według Johanna Heynego nowy inwestor zaadaptował na potrzeby produkcji papieru mały folusz³⁸. Hössle z kolei twierdzi, że młyn został wybudowany od podstaw, nie bez problemów, których dostarczał podmokły i bagnisty teren. Spowodowało to wzrost kosztów inwestycji, bowiem fundamenty budynku papierni postawiono na specjalnie przygotowanym ruszcie z pali dębowych³⁹. W związku z tym Reuger zwrócił się do władz miasta o pomoc finansową, której nie otrzymał ze względu na brak pieniędzy⁴⁰. Magistrat średzki wspomógł budowę czerpalni w inny sposób, mianowicie przeznaczając na ten cel materiał budowlany pozostały po rozbiórce zawalonej wieży miejskiej. Reuger planował postawienie dwukondygnacyjnego budynku długiego na 24 i szerokiego na 16 łokci⁴¹.

Nie znamy dokładnej daty uruchomienia wyrobu papieru w Środzie, prawdopodobnie nastąpiło to w latach 1804–1805. Czerpanie odbywało się w oparciu o jedną kładź, zatrudnionych było 7 osób⁴², w tym brat Reugera jako czeladnik⁴³. Podstawą produkcji była przeróbka słomy na papierniczą pulpę. Nie jest nam znana również wielkość rocznej produkcji tej papierni ani dokładny asortyment wyrabianych tam arkuszy. Chcąc zwiększyć sprzedaż papieru, Reuger postanowił poszerzyć produkcję

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ Z. Aleksy, G. Borowski, M. Grześkowiak, P. Jarysz, I. Wodejko, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego i ratowniczych badań archeologicznych w związku z przebudową cieką Rokitnik w Środzie Śląskiej*, Środa Śląska 2009, mps w archiwum Muzeum Regionalnego w Środzie Śląskiej.

³⁸ J. Heyne, *Urkundliche Geschichte der Königlichen Immediat-Stadt Neumarkt*, Glogau 1845, s. 321.

³⁹ F. Hössle, *Die Papiermühle Neumarkt* [14], s. 21.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Łokieć wrocławski (na Śląsku do 1816 roku) – 57,6 cm.

⁴² K. Małczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego* [2], s. 160.

⁴³ F. Hössle, *Die Papiermühle Neumarkt* [14], s. 21.

o wyrabianie papieru ze szmat lnianych, których pozyskiwanie na Śląsku stało się łatwiejsze po zmianach w 1804 roku. W średzkiej papierni miał być wytwarzany papier pakowy dla przemysłu cukrowniczego i tekstylnego⁴⁴.

W 1806 roku władze pruskie przyznały Reugerowi drugą koncesję, zezwalającą na wykorzystanie szmat lnianych do wyrobu papieru⁴⁵. Prawdopodobnie nosił się on z zamiarem wybudowania nowego młyna papierniczego⁴⁶. Do realizacji tych zamierzeń nie doszło z braku pieniędzy i z powodu trudnej sytuacji, w jakiej znalazło się państwo pruskie w drugiej połowie 1806 roku. Był to okres wojen napoleońskich, 14 października 1806 roku w bitwach pod Jeną i Auerstedt wojska francuskie rozbiły armię pruską króla Fryderyka Wilhelma III. Przegrana w wojnie uwidoczniła słabość państwa i konieczność przeprowadzenia niezbędnych reform politycznych i gospodarczych. Uzyskanie przez Reugera pożyczki od rządu na budowę nowej papierni stało się w tym momencie niemożliwe. Nie zachowały się również źródła, z których moglibyśmy się dowiedzieć, czy w papierni średzkiej rozpoczęto wyrób papieru ze szmat, czy też pomysł ten, mimo zgody władz, został zarzucony⁴⁷. Niewątpliwie przygotowanie dwóch różnych mas papierniczych w jednej małej czerpalni nie było sprawą łatwą z technicznego punktu widzenia. Pamiętać jednak należy, że poszerzenie asortymentu wyrabianych papierów oznaczało dla papierni w Środzie Śląskiej dalszy rozwój.

W 1813 roku średzką papiernię zakupił wrocławski drukarz uniwersytecki i miejski Johann August Barth, który w tych niespokojnych czasach prawdopodobnie chciał zapewnić papier i tekturę dla swej drukarni we Wrocławiu⁴⁸. Zmiana zarządcy nie poprawiła sytuacji czerpalni, nie przeprowadzono w niej żadnych nowych inwestycji i modernizacji.

W 1826 roku papiernia znalazła się w rękach nowego właściciela – Carla Wilhelma Bartelmanna⁴⁹, a w późniejszych latach straciła swoje pierwotne przeznaczenie. Kolejni właściciele sprzedali staw, nad którym stała czerpalnia i ostatecznie w 1851 roku jej zabudowania zaadaptowano na potrzeby młyna zbożowego⁵⁰. Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku z części zabudowań dawnej papierni powstała nowa siedziba Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Środzie Śląskiej.

Główną przyczyną likwidacji średzkiej czerpalni, podobnie jak w wielu innych śląskich miastach, było upowszechnienie się maszynowej produkcji papieru w połowie XIX wieku. Nowa metoda podniosła wydajność i znacznie obniżyła koszty. Cena papieru na rynku spadła, co pogorszyło kondycję finansową młynów papierni-

⁴⁴ *Ibidem*.

⁴⁵ *Ibidem*.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 22.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*.

czych⁵¹. W niektórych czerpalniach zainstalowano maszyny, przekształcając je w fabryki, jednak większość śląskich piarni podupadła i ostatecznie została zamknięta, nie wytrzymując konkurencji ze strony rozwijającego się przemysłu. Ich właściciele nie byli w stanie przystosować się do nowej sytuacji. Nie posiadali funduszy na zakup maszyn i nie dysponowali budynkami odpowiednimi na ich szybki montaż. Brakowało także wykwalifikowanych pracowników znających się na obsłudze nowych urządzeń. Ważną rolę odgrywało przywiązanie wielu papierników do tradycyjnych – w ich mniemaniu bardziej szlacheckich – metod produkcji⁵².

Innym istotnym powodem upadku rękodzielniczego wyrobu papieru były narastające trudności w pozyskiwaniu surowca. Do połowy XIX wieku były nim nadal szmaty lniane; słomy nie zastosowano na szeroką skalę. Produkcja papieru z drewna upowszechniła się na Śląsku dopiero pod koniec stulecia. Niemal całość szmat pozyskiwanych w najbliższej okolicy trafiała do fabryk, które mając niższe koszty produkcji, mogły zaoferować za nie wyższą cenę. Ponadto zakłady papiernicze stać było na transport surowca nawet z odległych terenów. W ten sposób młyny papiernicze znalazły się w bardzo trudnym położeniu, nie były bowiem w stanie zaproponować lepszych cen zbieraczom szmat, a przywóz surowca z dalszych okolic stawał się nieopłacalny ze względu na duże koszty. Często więc, pomimo utrzymujących się możliwości sprzedaży papieru wytwarzanego ręcznie, likwidowano czerpalnie, gdyż nie miały z czego produkować⁵³.

The Paper Mill in Środa Śląska, 1804–1851

Summary

In this study, the author presents the history of a modest, Silesian paper mill, little-known to scholars. Situated in the town of Środa Śląska (German: Neumarkt in Schlesien), it was active between 1804 and 1851. The history of this manufacturer is set against the background of the transformations which took place in papermaking in Silesia at the turn of the 18th and 19th centuries. They were brought about both by the laws introduced by the Prussian authorities with a view to setting the rules by which paper mills operated in order and by the industrialisation of papermaking techniques which was occurring in Western Europe at the time. During this period, the use of new raw materials, including straw, played a crucial role in the development of papermaking and, indeed, the mill in Środa Śląska was one of the first in Silesia to obtain a pulp made from this source. In the early 20th century, a factory was built in Malczyce, a village situated not far from Środa Śląsk. It produced cellulose

⁵¹ M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo...* [4], s. 26.

⁵² *Ibidem*, s. 27.

⁵³ *Ibidem*.

and manufactured paper, thus calling a halt to the Środa Śląska tradition of making paper from straw.

Translation Caryl Swift

Papiermühle in Neumarkt in Schlesien (poln. Środa Śląska) 1804–1851

Zusammenfassung

Der Autor dieser Studie präsentiert die Geschichte einer kleinen, wenig bekannten Papiermühle in Neumarkt, die in den Jahren 1804–1851 betrieben wurde. Die Geschichte dieser Manufaktur wurde auf dem Hintergrund des Wandels, der an der Wende des 18. und 19. Jahrhunderts in der Papierherstellung in Schlesien stattfand, vorgestellt. Diese Änderungen resultierten sowohl aus den von der preußischen Regierung erlassenen Gesetzen zur Regelung der Betriebsführung von Papiermühlen als auch der zur damaligen Zeit in Westeuropa stattfindenden Industrialisierung der Papierherstellung. Eine wichtige Rolle bei der Entwicklung der Papierherstellung spielte zu dieser Zeit der Einsatz von anderen Rohstoffen, einschließlich Stroh. Das Neumarkter Schöpfwerk gehörte zu den ersten Betrieben in Schlesien, die genau aus diesem Rohstoff die Papierrohmasse herstellten. Zu Beginn des 20. Jahrhunderts hat man in Maltsch (poln. Malczyce), einem Ort unweit von Neumarkt, die Zellstoff- und Papierfabriken gebaut, die an der Erhaltung der Neumarkter Tradition der Herstellung des Papiers aus Stroh beteiligt waren.

Übersetzt von Sylvia Steinweber